

Kategoria czułości w Olgi Tokarczuk *Prowadź swój pług przez kości umarłych* Konceptualizacje metaforyczne

The Category of Tenderness in Olga Tokarczuk's *Drive Your Plough Over the Bones of the Dead*. Metaphorical Conceptualizations

Summary

The article describes the category of tenderness introduced to fiction and literary theory in the works of Olga Tokarczuk. From the perspective of cognitive linguistics, it is regarded as a schematic concept which, in the conceptualization of a scene, is marked by positive expressions. At the same time, it is one of the cognitive domains constituting the conceptual content of positive emotions and feelings experienced towards the world, here, in particular, towards animals. The article discusses some possible types of conceptual metaphors and gives examples of their manifestations. Moreover, imaginative schemes are distinguished that are the basis of conceptualization of selected categories of the world presented in the work.

203

Keywords: categories of the world presented, conceptual metaphor, category of tenderness, animal world.

Złożone procesy poznawania rzeczywistości i komunikowania są przedmiotem badań wielu dziedzin naukowych. Spośród nich językoznawstwo kognitywne, rozwijające się od lat siedemdziesiątych XX wieku i obecnie mające już bogatą tradycję, na którą składają się osiągnięcia wielu wybitnych badaczy i ośrodków naukowych, wypracowało instrumentarium umożliwiające opisanie tych zjawisk na przykładzie znaków werbalnych i niewerbalnych.

* Uniwersytet Szczeciński, Wydział Humanistyczny, Instytut Językoznawstwa, 70-384 Szczecin, ul. Adama Mickiewicza 18, beata.rycielska@usz.edu.pl

Niniejszy artykuł, będący próbą nawiązania do założeń przywołanego kierunku, ma na celu prezentację wybranych kategorii świata przedstawionego w tytułowej powieści Olgi Tokarczuk – czułości oraz domeny zwierząt. Książka Olgi Tokarczuk ma uświadomić, że zwierzęta niepostrzeżenie giną w rezultacie polowań, kłusownictwa, niehumanitarnego uboju na skalę przemysłową, oraz że ci, którzy je zabijają, sami mogą paść ofiarami zabójstw. Myśl tę należy zapewne rozumieć jako wezwanie do humanitaryzmu należnego braciom mniejszym, z pewnością zaś nie jako pochwałę samowolnego wymierzania sprawiedliwości, co jest jednym z wątków utworu. Powieść nie propaguje takiej postawy, przestrzega jedynie przed złem, które rodzi zło. Celem artykułu jest także poznanie sposobów konceptualizacji danych kategorii. Zostały one wyróżnione na podstawie założeń kognitywnej teorii metafory George’a Lakoffa i Marka Johnsona oraz koncepcji obrazowania Ronalda W. Langackera (zob.: Bibliografia), w szczególności obrazowania metaforycznego i perspektywy. Wśród procesów poznawczych metafora jest jedną z podstawowych możliwości kategoryzacji i konceptualizacji zjawisk. Pozwala ustanawiać odpowiedniości między przedmiotami określane „(...) jako odwzorowania pomiędzy domenami źródłową i docelową za pomocą rzutowania reprezentacji z jednej domeny pojęciowej na odpowiednie reprezentacje w drugiej domenie pojęciowej” (Evans, 2009 [2007], 23–24; zob. także: Lakoff, 2017 [2011], 78). Zgodnie z teorią językoznawstwa kognitywnego myślenie ma naturę metaforyczną, wynikiem tego jest powszechność metafor konceptualnych w języku naturalnym.

Kategoryzacja i konceptualizacja świata przedstawionego w powieści

Odbywający się na poziomie pojęciowym proces tworzenia znaczenia z udziałem języka (Evans, 2009 [2007], 54–55), konceptualizacja, jest złożony. Opiera się na różnorodnych doświadczeniach człowieka: ucieleśnionym (cielesno-materialnym), społeczno-kulturowym (wiedzy abstrakcyjnej), intersubiektywnym. Wszystkie są obecne naraz w postrzeganiu świata przez obserwatora (Rakowski, 2018), motywują różnego typu przenośnie. Literatura przedmiotu i analiza przykładów pokazują, że ten pierwszy rodzaj wiedzy zasadniczo tworzy domenę źródłową konwencjonalnych metafor pojęciowych, pozostałe zaś, lecz nie tylko one – stanowią domenę źródłową przenośni niekonwencjonalnych, bardziej zróżnicowanych pod względem konstruktów metaforycznych.

Z punktu widzenia roli poznawczej metafory konwencjonalne prototypowo są sposobem rozumienia, wyjaśniania przez konceptualizatora domeny docelowej za pomocą ucieleśnionych pojęć. Tego rodzaju poznanie przedstawia schemat motywacji „nieznane < znane” (Jäkel, 2003 [1997], 65). Podstawowa funkcja metafor niekonwencjonalnych polega zaś na wyróżnieniu domeny docelowej ważnej z punktu widzenia obserwatora i dyskursu, co schematycznie ujmuje model „stare < nowe” (ibidem). Poszczególne reprezentacje każdego typu metafor mogą być twórcze, przy czym zjawisko nowości charakteryzuje przede wszystkim typ drugi metafor, zaś uniwersalności (ogólności, powszechności) – typ pierwszy.

Dwa typy przenośni różnią się schematami poznawczymi, tj. pod względem kierunku odpowiedniości domen, lub bardziej ogólnie – sposobu konceptualizacji zjawiska. Pierwszy realizują metafory języka codziennego – konwencjonalne, najczęściej nieprzekazujące już żywej myśli (Pawelec, 2006, 24). Są one podstawowym obiektem badań wyrażen figuralnych w lingwistyce kognitywnej, po raz pierwszy opisali je George Lakoff i Mark Johnson w *Metaforach w naszym życiu*. Właściwy dla nich jest jednokierunkowy – somatocentryczny – charakter rzutowania (projekcji) wiedzy, tj. oparte na podobieństwie odwzorowanie konkretnej, fizycznej domeny źródłowej (Y) doświadczanej za pomocą zmysłów na abstrakcyjną domenę docelową (X): „X < Y”. Na przykład:

BÓL TO NARZĘDZIE POZNANIA CIAŁA

Jedynie toporne i prymitywne narzędzie, jakim nas obdarowano na pocieszenie, to ból
(s. 102).

Przypomnijmy, że wyróżnione wśród konwencjonalnych klasyczne już metafory orientacyjne „(...) nadają danemu pojęciu orientację przestrzenną” (Lakoff, Johnson, 2010 [1980], 41), metafory ontologiczne polegają na pojmowaniu doświadczeń: wydarzeń, czynności, uczuć, wyobrażeń itd. jako rzeczy i substancji (zob.: ibidem, 55–56), zaś metafory strukturalne pozwalają „(...) używać jednego pojęcia o wysoko zorganizowanej strukturze i wyrażnie zarysowanych granicach do tego, by nadać strukturę innemu pojęciu” (ibidem, 99)¹. Doznania ucieleśnione są zatem podstawowym źródłem konceptualizacji trudnej do zdefiniowania wiedzy abstrakcyjnej. Na koniec jeden z najpowszechniejszych typów metafor, jak piszą Lakoff i Johnson, dotyczący zarówno przedmiotów fizycznych, jak i abstrakcji, polega na ich personifikacji (Taylor, 2007 [2002], 605). Częściowo więc odbiega ona od typowego modelu jednokierunkowego. Olaf Jäkel proponuje w tym wypadku ogólny schemat „przedmiot / świat < ego / człowiek”

¹ W pracy George’a Lakoffa i Marka Turnera (1989) wprowadzone zostały pewne zmiany w zakresie terminologii, zob.: Pawelec, 2005, 72–73.

(Jäkel, 2003 [1997], 65). Liczne zaś w powieści metafory tego rodzaju pozwalają wyróżnić bardziej szczegółowe modele, takie jak „domena konkretna < człowiek / żywa istota” oraz „domena abstrakcyjna < człowiek / żywa istota”. Stanowią one pojęciową podstawę personifikacji / antropomorfizacji / animizacji domeny docelowej. Jako osoby najczęściej konceptualizowani są jedni z głównych bohaterów należący do świata zwierząt i roślin, na przykład:

SARNY TO PANNY

O tak, *to była jedna z owych wygłodniałych Panien* (Saren – B.R.), które naiwnie dają się zimą zwabić przemarzniętymi jabłkami i które, schwytane w sidła, umierają w męczarniach, uduszone drutem (s. 24).

KWIATY TO OSOBY

Tuż przy ziemi koło drogi widziałam *miniaturowe twarzyczki stokrotek* – *nigdy nie mogłam się oprzeć wrażeniu, że milcząco przyglądają się każdemu, kto tędy jedzie, i oceniają nas surowo. Armia kwiatoludków* (s. 148).

Należące do drugiego typu przenośni metafory niekonwencjonalne są okazjonalne i różnokierunkowe. Różnią się między sobą pod względem kierunku odpowiedniości domen w schemacie metaforycznym, odbiegają zarazem od prostego modelu jednokierunkowości (zob.: Jäkel, 2003 [1997], 69). Tworzą m.in. model „domena konkretna (X) < domena konkretna (Y)”, który realizują niezwykle częste w języku literackim przenośnie określane jako obrazowe, polegające na dostrzeżonym podobieństwie fizycznym między obiektami (zob.: Evans, 2009 [2007], 69), obrazami. Za przykład może posłużyć zdanie *Modelka z talią osy* (*jak osa*, ibidem), zawierające metaforę zwierzęcą MIEĆ WĄSKĄ TALIEŃ TO BYĆ OSĄ, która wyróżnia fizyczną cechę osoby na podstawie dostrzeżonego podobieństwa do cechy owada.

Te spośród metafor niekonwencjonalnych, które O. Jäkel nazywa specjalistycznymi, wymagają bowiem od nadawcy specjalnej wiedzy, uogólnienia model „domena konkretna (X) < domena abstrakcyjna (Y)”. W tym wypadku to przedmioty należą do domen docelowych (X) i stanowią metaforyczne odwzorowanie pojęć abstrakcyjnych jako domen źródłowych (Y), na przykład:

PNIE DRZEW TO PAŃSTWO

Zwykłe pnie drzew okazały się całymi królestwami Stworzeń, które drażyły korytaryze, komory, przejścia i składały tam swoje drogie jaja (s. 187).

Mamy na koniec do czynienia z rodzajem przenośni, które niejednokrotnie realizują w tekście schemat „domena abstrakcyjna (X) < domena abstrakcyjna (Y)”². Powstają one, podobnie jak w przypadku należących

² O metaforycznych przekształceniach przebiegających w podobnych kierunkach, zob.: Sokólska, 2012, 7. W monografii G. Lakoffa z 2017 roku dominują metafory należące do modelu „domena abstrakcyjna < domena abstrakcyjna”.

do modelu przytoczonego wyżej, w wyniku poznania świata i wiedzy użytkowników języka:

PSYCHIKA CZŁOWIEKA TO JEGO SYSTEM OBRONNY PRZED ZAGROŻENIEM, ZŁA PRAWDA TO ZAGROŻENIE

Uważam mianowicie, że ludzka psychika powstała po to, żeby nas obronić przed zobaczeniem prawdy. (...) Psychika to nasz system obronny – dba o to, żebyśmy nigdy nie pojęli tego, co nas otacza (s. 262).

W języku powieści domena docelowa (X) i domena źródłowa (Y) metafor pojęciowych są najczęściej eksplicytne. Podobne zjawisko z wyraźnie zaznaczonym tematem i nosicielem cechy (cech) George Lakoff (2011 [2004]) w odniesieniu do metafory politycznej opisuje jako jawną, rozumiałą metaforę w przeciwieństwie do głęboko ukrytej. Tradycyjnie określa się je mianem metafor *in praesentia* w przeciwieństwie do *in absentia*. Na przykład:

CIAŁO CZŁOWIEKA TO JEGO KŁOPOTLIWY BAGAŻ

Mamy to nasze ciało, kłopotliwy bagaż, naprawdę nic o nim nie wiemy i potrzebujemy różnych narzędzi, żeby się dowiedzieć o najbardziej naturalnych procesach (s. 102).

Należą do nich również metafory dopełniaczowe, mające formę wyrażen będących przenośnym połączeniem dwóch rzeczowników, jak w przykładzie *uderzenie Gniewu*, który obrazuje emocję jako silną istotę:

Od razu zrozumiałam wszystko i poczułam uderzenie Gniewu (s. 173).

Wyodrębnione typy metafor służą w powieści do interpretacji kategorii mieszczących się przede wszystkim w obszernej dziedzinie przyrody. Obraz świata przedstawionego tworzą w szczególności następujące kategorie: wiedzy; czułości; zwierząt i bliskich jej kategorii; zwolenników ochrony zwierząt; człowieka; zemsty zwierząt; zwolenników myślistwa, kłusownictwa, jedzenia mięsa; szczęśliwego dla wszystkich miejsca; państwa, wolności, władzy; emocji; stanów psychofizycznych człowieka i zwierząt; przedmiotów; przyrody; pór roku. Odzwierciedleniem sposobów ich konceptualizacji są głównie niekonwencjonalne metafory pojęciowe, także metafory w rozumieniu Lakoffa i Johnsona. W niniejszym artykule bardziej szczegółowy opis dotyczy wybranych dwóch kategorii: czułości oraz świata zwierząt, w konceptualizacji której jedną z domen stanowi czułość.

Kategoria czułości

W powieści znajduje odzwierciedlenie idea pisarki o czułym narratorze: „Marzy mi się także nowy rodzaj narratora – „czwartoosobowego”, który oczywiście nie sprowadza się tylko do jakiegoś konstruktu gramatycznego, ale potrafi zawrzeć w sobie zarówno perspektywę każdej z postaci, jak i umiejętność wykraczania poza horyzont każdej z nich, który widzi więcej i szerzej, który jest w stanie zignorować czas. O tak, jego istnienie jest możliwe” (Tokarczuk, *Czuły narrator* [wykład noblowski]; zob. także: Tokarczuk, 2020).

Czułość w stosunku do wszystkiego, współdzielenie losu, to sugestia współodczuwania jako wartości, która ważna jest dla ludzi. Jest ona schematyczną kategorią pojęciową, myślą przewodnią w filozofii twórczości Olgi Tokarczuk, w wyrazisty sposób obecną także w omawianej powieści.

O. Tokarczuk objaśnia ideę współdzielenia losu, nawiązując do wspomnień z dzieciństwa:

Będąc dzieckiem słuchałam tej bajki z wypiekami na twarzy i ze łzami w oczach, bo wierzyłam głęboko, że przedmioty mają swoje problemy, uczucia i nawet jakieś życie społeczne, całkiem porównywalne do naszego, ludzkiego. Talerze w kredensie mogły ze sobą rozmawiać, sztuce w szufladzie stanowiły coś w rodzaju rodziny. Podobnie zwierzęta były tajemniczymi, mądrymi i samoświadomymi istotami, z którymi łączyła nas od zawsze duchowa więź i głębokie podobieństwo. Ale i rzeki, lasy, drogi także miały swój byt – były żywymi istotami, które mapują naszą przestrzeń i budują poczucie przynależności, tajemniczy *Raumgeist*³. Żywy był też krajobraz, który nas otaczał, i Słońce i Księżyc i wszystkie ciała niebieskie. Cały widzialny i niewidzialny świat (ibidem).

Noblistka pisze, że

Czułość jest spontaniczna i bezinteresowna, wykracza daleko poza empatyczne współodczuwanie. Jest raczej świadomym, choć może trochę melancholijnym, współdzieleniem losu. Czułość jest głębokim przejściem się drugim bytem, jego kruchością, niepowtarzalnością, jego nieodpornością na cierpienie i działanie czasu.

Czułość dostrzega między nami więzi, podobieństwa i tożsamości. Jest tym trybem patrzenia, które ukazuje świat jako żywy, żyjący, powiązany ze sobą, współpracujący, i od siebie współzależny (ibidem).

Z pojęciem czułego narratora jako propozycji nowej kategorii literackiej spójne jest szersze pojęcie czułego człowieka, które kategoryzuje tak każdego, kto przejmuje się drugim bytem.

³ „*Raum* to przestrzeń, kosmos. A *geist* to dusza, umysł, duch. *Raumgeist* to pewna przestrzeń duchowa, całość świata, otoczenie” (zob.: Kowlaski, 2019).

Czułość w filozofii Olgi Tokarczuk jest zatem rodzajem postawy wobec świata. To sposób myślenia, sztuka nieustannego odnajdowania podobieństw, najskromniejsza odmiana miłości (zob.: Tokarczuk, 2019). Ryszard Nycz (2020) określa czułość jako sprzyjanie „(...) temu, co dobre dla bycia (w skali jednostkowej, ale i planetarnej)”. Zaprzeczeniem czułości jest chciwość, brak szacunku do natury, egoizm, brak wyobraźni, niekończące się współzawodnictwo, brak odpowiedzialności (zob.: Tokarczuk, 2019). Pojęcie to weszło do języka polskiego jako rozszerzenie semantyczne rzeczownika „czułość” funkcjonującego w kilku znaczeniach: jednej z podstawowych emocji, w której zawiera się potrzeba uczuć, empatii, troski, ale również bliskości dającej poczucie bezpieczeństwa i uwagi; cechy osobniczej stanowiącej immanentną część bliskości fizycznej, zdrowej ciepłej więzi między matką a dzieckiem (*czułość matki*), partnerami; okazania postawy, emocji (z *czułością dotknęła dziecka*); cechy mechanizmów działających precyzyjnie (*duża czułość nowej wagi*); także terminu fotograficznego określającego stopień reagowania filmu fotograficznego na światło (*czułość błony fotograficznej*) (zob.: Wikisłownik).

Kategoria czułości jest pojęciem ogólnym. Jest to „głębokie przejęcie się”, które może mieć różnorodną reprezentację wynikającą ze sposobu konceptualizowania sytuacji. Na przykład czułość przejawiająca się nawet w stosunku do negatywnych postaci, takich jak nieżyjący kłusownik „Wielka Stopa”, ujawnia się m.in. w postaci miłosierdzia względem niego – bezinteresownego działania na jego rzecz:

– *Chyba nie chciałybyś, żeby ciebie tak znalezione. W takim stanie. Przecież to nieludzkie* (s. 17).

lub czułego gestu i in.:

Ubieranie zmarłego kojarzyło mi się z pieszczotą. Nie sądzę, żeby zaznał takiej czułości za życia (s. 19).

Jako schematyczne pojęcie czułości będące punktem wyjścia dla pozytywnie nacechowanej konceptualizacji zdarzenia nie pozostaje obiektem postrzegania. Jest natomiast elementem semantycznym, strukturą poznawczą, inaczej – jedną z domen – różnorodnych sposobów czułego myślenia na temat kategorii świata (przedstawionego). Przejawia się w pojęciach, które konkretyzują dane kategorie. Potwierdzeniem tego spostrzeżenia są dalsze przykłady.

Kategoria zwierząt i bliskie pojęcia

Wobec środowiska zwierząt czułość daje o sobie znać w postrzeganiu go głównie jako świata ludzkiego – są one w powieści traktowane ze współczuciem oraz z godnością należną człowiekowi. Główna bohaterka widzi w nich istoty, które myślą i mają uczucia. Sarny postrzegane są jako panny, wyjący pies jako nocna śpiewaczka, obcy pies jako gość w domu, pies jako dziewczynka, psy jako nauczyciele ludzi oraz istoty bardziej ludzkie niż sami ludzie, lis – wytworna i dobrze wychowana osoba, a także osoba mająca swoje interesy transgraniczne, chrańszcze jako członkowie rodziny, zwierzęta jako bliscy, córki.

Ocenę złego obchodzenia się z psami odzwierciedla konceptualizacja domu dręczonego psa jako więzienia. Należy ona do metafor typu „domena konkretna < domena konkretna”, zaś pojęcie niewoli rozumianej jako system działań, które kształtują istotę żywą i którym trudno jest zaradzić, obrazuje w tekście wyrażenie dopełniaczowe *mechanizmy niewoli* będące reprezentacją metafory strukturalnej. Na przykład:

DOM DRĘCZONEGO PSA TO WIĘZIENIE, NIEWOLA TO SYSTEM WPŁYWANIA NA ISTOTĘ ŻYWĄ

Potem popatrzyła na mnie ze smutkiem – mogę śmiało powiedzieć, że spojrzała mi głęboko w oczy i pędem pognęła w stronę domu Wielkiej Stopy.

I tak Suka wróciła do swego Więzienia.

Tyle ją (suczkę – B.R.) widziałam. Wołałam ją, zła, że dałam się wywieść w pole, i bezradna wobec wszelkich mechanizmów niewoli (s. 44).

Kategorii złego traktowania zwierząt dotyczy także realizująca model „domena konkretna < domena konkretna” metafora synestezyjna. Polega ona na rzutowaniu podstawowej domeny barwy na domenę dźwięku: „dźwięk < barwa”, tj. odzwierciedleniu wrażeń słuchowych w kategorii percepcji wzrokowej. Odpowiedni fragment tekstu ilustruje sposób postrzegania wycia cierpiącego psa jako ciemnej szarości, mroku. Z tymi ponurymi odcieniami mogą się kojarzyć stany smutku, grozy, cierpienia przepełniające głos zwierzęcia:

WYCIE CIERPIĄCEJ ISTOTY TO CIEMNOSZARY KOLOR

Sądząc po głosie, po tym mrocznym wyciu, można było spodziewać się Psa wielkości co najmniej Spaniela (s. 43).

Pojawia się nadto negatywny punkt widzenia – człowieka nie-czułego, zwolenników polowań, tych ludzi, którzy traktują zwierzęta jak rzecz bez wartości, nie jak istoty żywe i bliskie człowiekowi, oraz jak pozbawione duszy ciało, w przeciwieństwie do zbrodniarza, któremu nie odmawia

się ludzkich cech, oddzielających od świata zwierząt człowieka, mającego i ciało, i duszę:

ZWIERZĘ TO CIAŁO BEZ DUSZY, ZWIERZĘ TO RZECZ, Z KTÓRĄ MOŻNA ZROBIĆ WSZYSTKO, ZBRODNIARZ TO DUSZA I CIAŁO

(Zwierzęta – B.R.) Trzymajcie się z dala od ambon, nie wygłaszaj z nich do was żadnej ewangelii, nie dostaniecie tam dobrego słowa, nie obiecują wam zbawienia po śmierci, *nie zlitują się nad waszą biedną duszą, bo duszy nie macie. Nie zobaczą w was bliskich sobie, nie pobłogosławią was. Duszę ma najpodlejszy zbrodniarz, lecz nie ty, piękna Sarno, ani ty, Dziku, ani ty, dzika Gęsi, ani ty, Świnio, ani ty, Psie* (s. 129).

ZWIERZĘ TO RZECZ NIEMAJĄCA WARTOŚCI

– Rozumiem ten ból – powiedział (ksiądz Szelest – B.R.) po chwili. – *Ale to przecież tylko zwierzęta* (s. 273).

Odmienny punkt widzenia – przeciwników polowań i obrońców zwierząt – odzwierciedla personifikacja będąca pozytywnym wyobrażeniem na temat bliskiej relacji człowieka i psa:

ZWIERZĘTA TO BLISCY, RODZINA, CÓRKI

– Rozumiem ten ból – powiedział (ksiądz Szelest – B.R.) po chwili. – Ale to przecież tylko zwierzęta.

– *Były moimi jedynymi bliskimi. Rodziną. Córkami* (s. 273).

Konceptualizację perspektywy zwolenników ochrony zwierząt, przeciwników myślistwa, kłusownictwa, jedzenia mięsa oddaje metafora typu „domena konkretna < domena abstrakcyjna” negatywnie oceniająca tych, którzy zabijają i zjadają zwierzęta, utożsamiając ich z diabłem, także przenośnia „domena konkretna < domena konkretna” dotycząca wściekliczny wśród takich ludzi:

OKRUTNY CZŁOWIEK TO DEMON, TO ZŁO

Kiedy uświadamiałam sobie powoli, co tu się wydarzyło, sekunda po sekundzie, ogarnęła mnie Groza. Złapał Sarnę we wnyki, zabił, a jej ciało poćwiartował, upiekł i zjadł. *Jedna Istota zjadała drugą, w ciszy, w nocy, w milczeniu. Nikt nie protestował, nie spadł żaden grom. A jednak Kara dosięgła, choć śmierci nie prowadziła żadna ręka* (s. 24).

ZABIJAĆ ZWIERZĘTA TO BYĆ CHORYM NA WŚCIEKLIZNĘ

– (...) *Może dzik był wściekły?*

– *Nie, to ten, kto go zabił, był wściekły* – zawołałam, bo dobrze znam ten argument; wiele Mordów na Zwierzętach uzasadnia się tym, że mogły być wściekle (s. 126).

Pojawia się nadto metafora antropomorficzna, według której zabicie zwierzęcia należy traktować tak, jak zabójstwo człowieka, tj. umyślne pozbawienie kogoś życia:

POLOWANIE, KŁUSOWNICTWO TO MORDERSTWO, ZABIĆ ZWIERZĘ
TO ZABIĆ CZŁOWIEKA

I zgłoszę (w prokuraturze doniesienie o zabiciu Dzika – B.R.) Morderstwo (s. 124).

Z tej perspektywy ocena krytyczna odnosi się również do zjawiska zabijania zwierząt dla zaspokożenia tzw. potrzeb konsumpcyjnych. Nie budzi ono na ogół żadnych refleksji, traktuje się je jako naturalne i niezbędne dla człowieka, co wywołuje sprzeciw u osób nieakceptujących takiej postawy. W powieści obrazują je jako powszechne metafory abstrakcyjne normy oraz metafora ontologiczna przedmiotu:

ZABIJANIE ZWIERZĄT TO NORMA

Gdy przechodzicie koło wystaw sklepowych, na których wiszą czerwone porzeczki poćwiartowanego ciała, to myślicie, że co to jest? Nie zastanawiacie się, prawda? Albo gdy zamawiacie szaszłyk czy kotlet – to co dostajecie. *Nic w tym strasznego. Zbrodnia została uznana za coś normalnego, stała się czynnością codzienną. Wszyscy ją popełniają. Tak właśnie wyglądałby świat, gdyby obozy koncentracyjne stały się normą. Nikt by nie widział w nich nic złego (s. 129).*

ZŁO TO NORMA, ZŁO TO PRZEDMIOT, KTÓRY PRZYBIERA CORAZ WIĘKSZE ROZMIARY

Jak to się dzieje, że nikt nie interweniuje z powodu całego tego zła, które szerzy się wokół? Czy jest tak, jak z moimi listami do instytucji? Powinni odpowiedzieć, a nie odpowiadają (s. 298–299).

Przerażenie i sprzeciw budzi w bohaterce powieści ilość mięsa zabitych zwierząt trafiająca do sprzedaży porównana do apokaliptycznego deszczu. W tym wypadku zastosowana metafora obrazowa ma postać dopełniaczową *ulewa mięsa*:

DUŻA ILOŚĆ RZEŻNEGO MIĘSA TO ULEWA

(...) – A ta ulewa rzeźnego mięsa, która codziennie spada na miasta jak nie kończący się apokaliptyczny deszcz? (s. 131).

Zakończenie

Kategorie świata przedstawionego tworzą odzwierciedlony w metaforach pojęciowych holistyczny obraz rzeczywistości. Obraz ten stanowiący w powieści negatywne ujęcie (z)niszczonego przez człowieka środowiska naturalnego, będący także wyrazem potrzeby życia szczęśliwego, pozbawionego zła, przesycony jest głębokim przejęciem się wszystkim, co istnieje. Oddzielnie każda z kategorii jest także spójną całością, bardziej lub mniej złożoną, utworzoną z okazów konceptualizowanych głównie metaforycznie

lub metonimicznie, mogącą stanowić osobny obiekt dalszych badań jako system pojęciowy.

Sposób postrzegania rzeczywistości pokazują w strukturze przenośni domeny źródłowe, które najczęściej reprezentują istoty żywe, zazwyczaj człowiek, autorka ma bowiem do przedmiotów i wszystkiego, co żyje, stosunek taki, jak do ludzi – polega on na współodczuwaniu z nimi, współdzieleniu ich losu.

Schematy metaforyczne wydzielone wśród przenośni niekonwencjonalnych prezentują głównie drogi myślenia twórcy o poruszanych problemach, zaś modele przenośni konwencjonalnych są uniwersalnym dla wspólnoty kulturowej i językowej sposobem konceptualizacji zjawisk abstrakcyjnych.

Klasyfikacja metafor pojęciowych na konwencjonalne i niekonwencjonalne nie opiera się na ostrych granicach. Metafory określane jako niekonwencjonalne pojawiają się także w codziennej komunikacji lub potencjalnie mogą ulec upowszechnieniu, zaś niektóre metafory, konwencjonalne z uwagi na strukturę, mogą być jeszcze niepowszechne w języku. Innymi słowy, metafory jednokierunkowe mogą być nieskonwencjonalizowane, bo są nowe pod względem domeny źródłowej użytej w procesie konceptualizacji zdarzenia. W tym wypadku celem obserwatora jest nie objaśnienie abstrakcyjnego zjawiska za pomocą schematu wyobrazeniowego, lecz wyróżnienie aspektu elementu w domenie docelowej. Metafora bowiem jako mechanizm poznawczy będący wyrazem postrzegania świata odzwierciedla zamiar konceptualny i perspektywę nadawcy, zaś zróżnicowanie percepcyjne zjawiska i poznanie ludzkie nie mają granic.

Bibliografia

- Evans, V. (2009 [2007]). *Leksykon językoznawstwa kognitywnego*. Tłum. M. Buchta, M. Cierpisz, J. Podhorodecka, A. Gicala, J. Winiarska. Kraków: Universitas.
- Jäkel, O. (2003 [1997]). *Metafory w abstrakcyjnych domenach dyskursu: kognitywolingwistyczna analiza metaforycznych modeli aktywności umysłowej, gospodarki i nauki*. Przeł. M. Banaś, B. Drąg. Seria Językoznawstwo Kognitywne. Studia i Analizy, 5. Kraków: Universitas.
- Kowlaski, S. (2019). *Piękna przemowa Olgi Tokarczuk. 9 trudnych słów noblistki. Co miała na myśli? Nie wstydzimy się sięgać po słowniki*, 13.12.2019, <https://dziennikzachodni.pl/piékna-przemowa-olgi-tokarczuk-9-trudnych-slow-noblistki-co-miala-na-mysli-nie-wstydzy-sie-siegac-po-slowniki/ar/c13-14652377> (dostęp: 18.03.2020).
- Lakoff, G. (2011 [2004]). *Nie myśl o słoniu. Jak język kształtuje politykę*. Tłum. A.E. Nita i J. Wasilewski. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ŁÓŚGRAF.

- Lakoff, G. (2017 [1996, 2002, 2016]). *Moralna polityka: Jak myślą liberałowie i konserwatyści*. Tłum. M. Szczubiałka. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Lakoff, G., Johnson, M. (2010 [1980]). *Metafory w naszym życiu*. Tłum. T. Krzeszowski. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Lakoff, G., Turner, M. (1989). *More than cool reason*. Chicago: University of Chicago Press.
- Langacker, R.W. (2003 [2000]). *Model dynamiczny oparty na uzusie językowym*. Przeł. W. Kubiński. W: *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego* (30–117), E. Dąbrowska i W. Kubiński (red.). Kraków: Universitas.
- Langacker, R. (2009 [2008]). *Gramatyka kognitywna. Wprowadzenie*. Tłum. E. Tabakowska, M. Buchta, H. Kardela, W. Kubiński, P. Łozowski i in. Kraków: Universitas.
- Nycz, R. (2020). „Czuły narrator”. *Pierwsza książka Olgi Tokarczuk po otrzymaniu Nagrody Nobla. Recenzja*, <http://kultura.pl/2020/11/czuly-narrator-pierwsza-ksiazka-olgi-tokarczuk-po-otrzymaniu-nagrody-nobla/> (dostęp: 10.02.2020).
- Pawelec, A. (2005). *Znaczenie ucieleśnione. Propozycje kręgu Lakoffa*. Kraków: Universitas.
- Pawelec, A. (2006). *Metafora pojęciowa a tradycja*. Kraków: Universitas.
- Rakowski, T. (2018). *Etnografia przedtekstowa. Fenomenologiczne korzenie interpretacji antropologicznej*, *Teksty Drugie*, 1, 16–39, <https://journals.openedition.org/td/812> (dostęp: 9.04.2020).
- Sokolska, U. (2012). *Metafora. Immanentna cecha języka poetyckiego czy uniwersalna etykieta językowa?*, *Białostockie Archiwum Językowe*, 12, 239–256, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/1051/1/BAJ_12_Sokolska.pdf (dostęp: 29.01.2020).
- Stockwell, P. (2006 [2002]). *Poetyka kognitywna. Wprowadzenie*. Przeł. A. Skucińska, E. Tabakowska (red. nauk.). Kraków: Universitas.
- Taylor, J.R. (2007 [2002]). *Gramatyka kognitywna*. Tłum. M. Buchta i Ł. Wiraszka, E. Tabakowska (red. nauk.). Kraków: Universitas.
- Tokarczuk, O. (2019). *Prowadź swój pług przez kości umarłych*. Kraków: Wydawnictwo Literackie Sp. z o.o.
- Tokarczuk, O. *Czuły narrator* (wykład noblowski), 7.12.2019, <https://tvn24.pl/kultura-i-styl/wyklad-noblowski-olgi-tokarczuk-przeczytaj-esej-czuly-narrator-ra991401-2563549> (dostęp: 15.12.2019).
- Tokarczuk, O. (2020). *Czuły narrator*. Kraków: Wydawnictwo Literackie Sp. z o.o.
- Wikisłownik, <https://pl.wiktionary.org/wiki/czu%C5%82o%C5%9B%C4%87> (dostęp: 3.05.2020).